

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Cena prenumeraty:
Miesięcznie Mk. 100
na prowincji „ 110

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje:
PAWEŁ URBANIAK
Łódź, Przejazd Nr. 8,
„Praca”.

Administracja otwarta od g. 9 rano
..... do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki
..... od 5 — 7 wieczorem.

Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 wiecz. codziennie.

Rękopisów nienależy przysyłać do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ

Przed tekstem mk. 25.—
w tekście mk. 15.—po tekście reklamy mk. 10.—,notkirologi mk. 10.—,zwyczajne mk. 7.00 za wiersz petilowy jednolismowy.

Ogłoszenia drobne 2.50 m za wyraz, dla poszukujących pracy 2.—

Ogłoszenia nasyłane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej

Redakcja i administracja Przejazd Nr. 8.

TELEFON Nr 32.

Konto czekowe P. K. 1.61143

Teatr Miejski

Data: 18.

dyrekcją Al. Zehnerowicza.

Piątek 28 b. m. po ośm. zażyciach

„Chory z urojenia”

kom. w 3 akt. Mollera z prolog., epilog. i baletem

Sobota 29 b. m. o g. 4 p.p. po ośm. najniższych

„Komedja omyłek”

kom. w 5 akt. (11 obr.) W. Szekspira.

Sobota 29 b. m. o g. 8 w. XX widowisko ludowe

„Komedja omyłek”

kom. w 5 akt. (11 obrazach) W. Szekspira

Sejm a Senat.

Expose Witosa.—Głosowanie nad konstytucją.—Częściowy kompromis.—Pyrrhusowe zwycięstwo prawicy.—Przyjęcie pierwszych 4 punkt. art. 35.

WARSZAWA, 27. (PAT) Na początku dzisiejszego posiedzenia pos. Daszyński zwrócił się do marszałka zapytaniem, czy prawdą jest, że wczoraj, gdy przedstawicielstwo stronnictwa umiarkowanego przyszli do pana marszałka, prosząc o doposażenie w załatwieniu sprawy Senatu kompromisowe, to pan marszałek odrzucił szukania kompromisu i nalegał na głosowanie chociażby w walce, dając, że socjaliści z powodu bliskiego wyjazdu Naczelnika Państwa do Francji z rycyzności dla niego, nie będą skłonni do walki zbyt jaskrawej. Marszałek odmówił udzielenia odpowiedzi. Następuje mowa prezydenta Witosa.

Przeznaczony expose prezydenta ministrów p. Barlicki wcał o natychmiastowe odroczenie rozprawy do przyszłego tygodnia. Marszałek poddaje wniosek p. Barlickiego pod głosowanie. Posłowie głosują przez powstanie. W tej chwili p. Rząd (ND) woła pod adresem głoszących: „Lajdaki”. Zrywa się ogromna wzmawa. Zaśmieszony przez marszałka głosowanie przez wychodzenie przez drzwi nie dochodzi do skutku. Marszałek przerywa posiedzenie na 10 minut.

Po uspokojeniu zarządzono głosowanie nad tem, czy przystąpić do dyskusji, czy nie. Przeszedł wniosek za przystąpieniem. Pierwszy zabral głos poseł Daszyński, który wypowiedział dość długą mowę, po której znów wpłynął wniosek prze-

jecha do głosowania nad konstytucją. Wniosek ten przeszedł.

Najpierw głosowano nad poprawkami, następnie nad wnioskami mniejszości do art. 35.

Wszystkie poprawki i wnioski mniejszości, a m. i NPR i PPS i „Wyzwolenia” upadły.

Przystąpiono do głosowania nad art. 35.

Dzięki zawartemu w między czasie kompromisowi ustęp 3-5 kwalifikowanej większości Sejmu, która mogła odrzucać uchwały senatu, na wniosek posła Dubanowicza, wydzielono z tego artykułu i głosowano nad pozostałymi punktami. Pierwsze 4 punkty 35 art., stwierdzające, że „Sejm Rzeczypospolitej polskiej składać się będzie z dwóch izb: Izby niższej i Senatu”—przyjęto większością głosów w głosowaniu imiennem.

Punkt 5 wycofano narazie. Reszta punktów też upadła jako wpływająca z p. 5. Głosowanie nad art. 36 odroczone do jutrzejszego plątkowego posiedzenia.

Dzisiejsze posiedzenie zakończono o godz. 1 po północy.

2 lutego oczekują Naczelnika Państwa w Paryżu.

PARYŻ, 27. (PAT) Przyjazd Naczelnika Państwa, marszałka Piłsudskiego, oczekiwany jest tutaj dn. 2 lutego zrana. W programie pobytu przewidziane jest przyjęcie w ratuszu i uroczystość w Sorbonie.

Polityka koalicji.

Wielka sordacność premierów.

PARYŻ 27. Dzienniki podnoszą wielką sordacność, która znamionowała pierwsze spotkanie Blanda, Lloyda Georges i Storza. Dzienniki podkreśla, że Lloyd George żywi na lepsze nadzieje co do pomysłu jego wynika odszkodowań należnych Francji od Niemiec. „Eho de Paris” dowiaduje się, że Lloyd George oświadczył, że nie myśli bynajmniej narzucać swego zdania co do wysokości sumy odszkodowań i jest gotowy wziąć pod uwagę wszelki punkt wyjścia w tej sprawie.

Lord Curson zdecydował, że wyznaczenie szkód uczynionych Francji jest najgłówniejszym warunkiem podniesienia się stanu ekonomicznego w Europie.

Odszkodowania niemieckie.

PARYŻ 27. Z Londynu donoszą, że według „Timesa” między Francją a Anglią powinno dojść do porozumienia w sprawie zmuszenia Niemiec do zapłacenia odszkodowań.

Według „Eho de Paris” sprzymierzeni wyznaczili Niemcom termin w sprawie wypełnienia wszelkich zobowiązań. Termin ten upływa 1 maja r. b. Niedotrzymanie terminu pociągnie niezwłocznie zastosowanie środków przymusowych.

W wywiadzie z korespondentem „Petit Journal” oświadczone, że Francja i Belgja są jednego zdania co do konieczności rozbrojenia i zapłacenia przez Niemcy odszkodowań.

Propozycja Brianda.

PARYŻ, 27. Na konferencji paryskiej Briand wystąpił z wnioskiem wypłaty odszkodowania przez Niemcy w trzech ratach rocznych.

Przy sposobności omawiania sprawy rozbrojenia Niemiec, zaszła różnica zdań między Briandem a Lloyd George'm. Zażądano nowych raportów wojskowych.

Jak donosi „Central News” rzeczoznawcy wojskowi zażądali rozwiązania organizacji niemieckich „Einwohnerwehry” w przeciągu trzech miesięcy.

Dymisja Paderewskiego.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 27. — Pan Paderewski, delegat polski przy Radzie Ligi Narodów, podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta.

Rokowania w Rydze.

Sprostowanie kłamstw sowieckich

WARSZAWA, 27. (PAT) Wybitny pras. Min. spraw zagr. komunikuje Władze sowieckie rozstrzygnięciem Moskwy radjodepesze, skierowaną przeciw delegacji polskiej w Rydze. Postawiono tu delegacji polskiej zarzut, iż rzekomo nie uznaje spraw żydowskiej mniejszości w Polsce, gdyż przeciwstawiła się pewnym propozycjom, wystosowanym w tym względzie przez delegację rosyjską podczas obrad w Rydze. Z uwagi na to, że Polska uznała i ratyfikowała traktat głównych zasad sprzymierzonych i stowarzyszonych z Polską i ze względu na to, że traktat ten nabył mocy prawnej przez opublikowanie go w dzienniku ustaw, a punkty jego pierwszy i drugi w zupełności gwarantują prawa mniejszości. Min. spraw zagr. stwierdza, iż wymienione zarzuty pozostawione są podstaw rzeczowych.

Sprawa Litwy

Sprawy polsko-litewskie w Londynie.

BERLIN, 27. Donoszą tu z Kowna: Litewski minister finansów z charge d'affaires w Londynie wyjechali do Paryża na konferencję, na której mają być poruszone także sprawy polsko-litewskie.

Ruch bolszewicki w Kownie.

RYGA, 27. Donoszą tu o wystąpieniu zbrojnym w Kownie lokalnych bolszewików. Energetyczne środki przedsięwzięte przez milicję, zapobiegły już zająć Aresztowano wiele osób, w tej liczbie agitatorów sowieckich. W jednym z domów znaleziono kilka centnarów dynamitu i innych materiałów wybuchowych.

W rezultacie gabinet ministrów rozkazał wydalic z Kowna cały element obcy, oraz osoby bez określonych zajęć.

W przededniu plebiscytna Górnym Śląsku.

Dla wzmocnienia załogi.

BYTOM, 27. (PAT) Biuro Wolfa donosi, że przez Moguncję przejeżdżają transporty kolejowe z wojskami francuskimi dla wzmocnienia załogi na G. Śląsku.

Zjazd kobiet górnośląskich.

BYTOM, 27. (PAT) W dniu 25 i 26 b. m. odbył się w Gliwicach zjazd delegatek polskich Towarzystw kobiecych na Górnym Śląsku. W zjeździe uczestniczyło przeszło 2,000 delegatek, reprezentujących 1,500 towarzyszy śląskich.

Zjazd zajmował się najbliższymi zadaniami kobiet polskiej na G. Śląsku. Zaproszony na zjazd komisarz polski, Korfanty' przedstawił w półtoragodzinnym

przemówieniu obecną sytuację polityczną na Górnym Śląsku i ważną rolę kobiety polskiej w rozstrzygającej walce plebiscytowej.

Kobiety złożyły śluby w imieniu wszystkich kobiet polskich na G. Śląsku, że wyteżą one swa wszystkie siły, by Górny Śląsk należał do Polski.

Jeszcze o ordęzlu kard. Bertrama.

WARSZAWA, 27. (PAT). Jak oświadczył list biskupów polskich. Papież nie ma nic wspólnego z ordęzlem kard. Bertrama i ze w trosce swej o dzieci kościoła, wysłał na G. Śląsk monsg. Ogno, który ma usunąć wszystkie klauzule prawne, mające obdarzyć przywilejami księży niemieckich a skrupować działalność księży polskich.

Odpowiedzią na wszelkie przewrotne podszepty niemieckie—jest oświadczenie dostojników kościoła poparte autorytetem stolicy Apostolskiej, że w sprawie głosowania, pod względem sumienia każdy ma zupełną swobodę.

Nadto list biskupów stwierdza, iż wrogowie nasi korzystają z każdego naszego fałszywego tonu wobec kościoła, aby wkrocic w sfery Watykanu, że Polska przechyla się ku prądom antykościelnym.

Zmniejszenie produkcji węgla na Górnym Śląsku.

BYTOM, 27. Według danych gazety „Ober-schlesische Zeitung”, produkcja węgla na Górnym Śląsku w grudniu 1920 r. wyniosła 2,688,698 tonn w przeciwieństwie do 3,763,054 tonn z 1913 roku, pomimo tego, że liczba pracujących w kopalniach powiększyła się przeszło o pięć tysięcy. Produkcja więc wykazuje 28,6 proc. zmniejszenia. „Ober-schlesische Zeitung” utrzymuje, że przyczyną tej zmniejszenia należy szukać w obecnych warunkach politycznych.

Austria dla Niemiec --- wzamian za Górny Śląsk dla Polski.

HAMBURG, 27. „Hamburger Fremdenblatt” donosi, że Francja gotowa się zgodzić na przyłączenie Austrii do Niemiec, ale pod warunkiem, że Niemcy zrzekną się Górnego Śląska na rzecz Polski.

Rząd niemiecki obniża walutę polską

BERLIN, 27. W parlamencie Rzeszy niemieckiej w czasie dyskusji nad ostatnią deklaracją min. Simonsa o stosunku Niemiec do Rosji sowieckiej socjalista niemiecki Breitscheid zarzucił ministrowi Simonsowi, że rząd niemiecki utrudnia nawiązanie normalnych stosunków z Polską przez niemądre szykany względem Polaków. Mówca oświadczył, że Deutsche Bank w ubiegłym tygodniu z polecenia rządu sprzedał na giełdzie za 14 milionów marek polskich, aby obniżyć kurs. Oprócz tej sumy kupiono za 18 milionów marek. Straty pokrywa rząd. Oto do jakich skutków ucieka się rząd w celach propagandy plebiscytowej.

Wszecbroś.

BERLIN, 27. Wedle depesz z Ameryki, Wilson proponuje wielkim mocarstwom układ, gwarantujący integralność terytorjalną Rosji.

Dalszy ciąg depesz na str. 4-ej.

N. P. R. a gospodarka miejska.

(Deklaracja radnych z frakcji NPB przy rozprawach budżetowych).

II

Jeżeli się zwrócimy w inną stronę, to zobaczymy jaśniejsze obrary naszej gospodarki miejskiej, a więc przede wszystkim szkolnictwa.

Oryginalną jest rzecz, że w powo-
dzi artykułów i napaści na Zarząd Mi-
sta prasy prawicowej o szkolnictwie za-
pełnił grzech i cicho jakby na terenie
miasta naszego tych instytucji oświate-
wych woła nie było, nie widzi się wprost
tego tytanicznego wysiłku Miasta nietyl-
ko w dziedzinie szkolnictwa powszechno-
nego, ale i w szkolnictwie średnim,
zakładach pedagogicznych i dokształca-
jących oraz odwołań państwowej. Jak-
kolwiek i tu mogą być braki, to wobec
potęgi monumentu, jaki sobie robotniczy
Zarząd Miasta w tej dziedzinie wystawił
są to rysy zewnętrzne, drobne, z tem
większą siłą wydobywające się i wiel-
kość tej wiekopomnej budowli. Tu
wspomnieć musimy o tym zrozumieniu
przez Miasto wagi dobrego a taniego
teatru i koncertów dla szerszych mas
ludu pracującego i tych poświęconych
ofiar ze strony Miasta, by tą strawą
duchową uprzyjemnić jaknajszerszym
klasom.

Energiczna, a oszczędna praca wy-
działu Plantacji Miejskiej coraz
powiększa stan posiadania i upiększenia
Miasta pod względem zieleni, przy-
czem troska o zdrowie klasy robotniczej
wyraża się między innymi w projekto-
waniu nowego zieleńca na Górnym Ry-
nku już w roku bieżącym.

A gdy się zwrócimy do Opieki
Społecznej to i tu widzimy konsekwent-
ną myśl przewodnią: czy to w przepro-
wadzeniu pomocy potrzebującym, gdzie
jest niemożliwe, by dostać zapomogę
wydrwigrosa zamiast biedaka, czy w
subsydowaniu instytucji obcych, która,
by uzyskać pomoc Magistracką mu-
szą się poddać ścisłej i fachowej kon-
troli miasta, czy wreszcie w prowadze-
niu szeregów nieszczęśliwych, lub przeję-
tych, a niezbędnych dla miasta instytu-
cji jak: Pogotowie Ratunkowe dla dzieci,
szpitalik dla chorych na jałuzie przy ul.
Wisłowa, przytułek noclegowy, przytułek
dla niemowląt. Wydział ten przeprowa-
dzając ścisłą rejestrację pracy miał
niezwykle, zredukowanym znacznie per-
sonalem, dokonat światłej, poważnej i
wielce pożytecznej dla miasta pracy. I
o tem głośno wśród tych, co tylko zło
strony widzą w gospodarce obecnego
Zarządu Miasta. Ujęcie stera w komi-
tacie tamch kuchon przez Wydział Opie-
ki Społecznej, wypiszenie tam naduży-
ci niedołęstwa, postawienie na właściwej

drodze wydawania obiadów dla niezam-
knożnej dziatwy, wysiłki, by tą pomoc
rozszerzyć do 40,000 obiadów dziennie
należą zapisać na dobre rachunku Re-
Zarządu Miasta.

Ten pobieżny rzut oka nie byłby
kompletny, gdybyśmy nie zwrócili uwagi
na przedsiębiorstwa miejskie: Ścisłe
wylizenia, fachowa kontrola Miasta nie
pozwała przedsiębiorcom osiągnąć nad-
miernych zysków i tym sposobem ob-
ciążać ludność miasta. Miasto w miarę
sił i możności jednak powinno dążyć do
tego, by te instytucje pracowały i prowa-
dziły na swój rachunek.

A że Zarząd jest zdolny do popro-
wadzenia tych przedsiębiorstw bez po-
mocy dbających o swą klasę akcje-
narzany najlepszym dowodem jest Gła-
szenie Miłojśka, która w krótkim
czasie pod Zarządem Miasta będzie de-
prowadzona do możliwie sprawnego dzia-
łania, szdewastowane piece są odnawiane
a przedsiębiorstwo oparte na trwałych
handlowych podstawach, da Miastu go-
dziwe zyski. I także tendencją kła-
mstwa i zmyślenia nie zatuszują tej oczy-
wistej prawdy, że Robotniczy Zarząd
Miejski doskonale sobie daje radę z
przedsiębiorstwem miejskiem i po naukę
do krytyków nie chce i nie potrze-
buje.

Jeżeli do tych charakterystycznych
momentów gospodarki miejskiej dodamy
tak poważny szczegół, że w ciągu szere-
gu miesięcy, kiedy urzędnicy i robotni-
cy miejscy zmuszani wrastającą dro-
żyzną zwracali się do Zarządu o popra-
wę bytu, nie było wypadku, by zarca
przybierały poważną formę i pomimo
braku zasobów środków finansowych nie
było w żadnej instytucji miejskiej ani
jednego dnia strajku, że jednym słowem
instytucje miejskie były jakoby osza-
w r d wzbudzonych fal walki o poprawę
bytu, to możemy przysiąc, że jednako
potężny szmat pracy idealnej, pracy dla
przyszłości został wykonany, że w ogólnym
bilansie gospodarki miejskiej, przyjmując
ciężkie warunki obecne i te kamienie rzu-
cone pod nogi młodemu samorządowi
przez „i tych bliskich i tych bar-
dziej dalekich” zrobiono jednakże wiele
i że bilans ten wykazuje plusy.

Z tego powodu śmiało można
zająć na uwadze nie dozwolone korzyści par-
tyjne, a dobre ogólne warunki pracują-
cych, w dalszym ciągu w Zarządzie Mi-
sta pracować będzie, a tam samemu za-
strzegając sobie prawo niezawisłej krytyki
poszczególne wydziały w całości
głosować będzie za budżetem.

O przyszłość portu gdańskiego.

Co pisze prasa niemiecka.

W dodatku do „Danziger Zeitung”
pod tytułem „Schifahrt” ukazał się b.
znamienny artykuł nadzorca budowlano-
czego Süssengutha o „Przyszłości portu
Gdańskiego”, w którym przeciwstawiony
jest okres z czasów przynależności
Gdańska do Niemiec chwili obecnej,
zblżenia Gdańska do Polski. Przed
wojną, wywodzi autor, Gdańsk prowa-
dził musiał walkę konkurencyjną ze
Szczecinem i Królewcem. Każdy z tych
trzech portów leży na wielkiej drodze,
prowadzącej do serca Niemiec. Im
większy jest rynek zbytu na obszarze
rzeki, tem znaczenie i bardziej do-
nosić znaczenie posiadające muszą być
urządzenia portowe, położone u ujścia
rzeki. Jakkolwiek rynek zbytu w ob-
szarze Wisły jest największy, to jednak
bieg rzeki Odry mógł znacznie lepiej
być wykorzystany przez żeglugę niż
Wisła i szczególnie w części, która prze-
ływała przez b. zabór rosyjski. Walka
konkurencyjna właściwie głównie to-
czyła się między Gdańskiem a Króle-
wcem, przyczem ten ostatni dzięki sprzy-
jającym taryfom frachtowym, oraz znacz-
nym inwestycjom portowym częstokroć
mógł skutecznie z Gdańskiem konkurować.
Obydwa porty usiłowały prowa-
dzić handel z Rosją, lecz w tych usiło-
waniach opanowania rynku rosyjskiego
napotykały na konkurencję portów ro-
syjskich (Ryga, Libawa, Rewel, Peters-
burg), rozwojem których rząd rosyjski

coraz gorliwiej się zajmował i coraz
bardziej je popierał.

Z chwilą powstania Rzeczypospo-
litej Polskiej stosunki to uległy rady-
kalnej zmianie. Wisła jest rzeką pol-
ską! Niemal cały rynek zbytu Polski
leży w obszarze rzeki Wisły. W inte-
resie Polski leży rozbudowa do możliwie
najdalszych granic żeglugi na Wisła,
która przyczyni się do wytworzenia
większej swarości kraju. Wprawdzie
rząd polski nosi się z zamiarem wybu-
dowania portów własnych na polskim
wybrzeżu (Gdynia, Puck, Hel), to je-
dnak wybudowanie portów własnych po-
łączone byłoby z tak wielkimi kosz-
tami (przeszło 10 miliardów), że trudno
liczyć na możliwość urzeczywistnienia
tego planu. Pozostaje zatem jedynie
Gdańsk, i niezawodnie cały handel za-
morski Polski będzie prowadzony przez
ten port.

W dalszym ciągu omawiając ur-
ządzenia portowe Gdańska, autor
stwierdza, iż urządzenia te dla handlu
drzewem i naftą narazie są zadawala-
jące, natomiast b. niekorzystnie przed-
stawiają się urządzenia dla magazyno-
wania tzw. towarów masowych, jak
węgiel, zboże itp., oraz urządzenia,
przeznaczone do wyładowywania to-
warów.

Gdańsk w przyszłości stanie się
jedynym portem, przez który rząd pol-
ski będzie kierował emigracją do
St. Ziedn. Dawniej emigracja polska
była obsługiwana przez Hamburg-Ame-
rika Linie i Norddeutscher Lloyd, w
przyszłości Hamburg i Brema będą za-
stąpione przez Gdańsk. Przypadek
zrzędzi, iż w Gdańsku istnieją obecnie
b. wygodne pomieszczenia dla emigran-

tów, wybudowane w czasie wojny dla
jeńców wojennych. Naturalnie pomie-
szczenia te będą musiały być w czasie
odpowiednie rozszerzone i przebudow-
wane.

Obca p. Süssengutha jest o tyle
smielanym, iż z całą otwartością wka-
zuje na ostryżone znaczenie dla ro-
woju Gdańska oparcie się o Polskę.
Argumenty p. S. nie wyczerpują natu-
ralnie wszystkich dodatnich stron po-
łączenia się Gdańska z Polską, świadczą
jednak, iż doniesienie tego faktu coraz
jaśniej sobie uświadamiają gdańszczanie
i coraz trzeźwiej zaczynają fakt ten o-
mawiać.

Na Piastowym Śląsku.

Już przyszedł czas! Już stał się cud!
Już godziła się bicia...
— Śmiertelnym snem chwycony lud,
Przebudził się o świcie!

Już nastał dzień, już błysnął dzień,
Co był przepowiadany...
Z latargu lud się przacknął tyw
I wstrząsnął grobu ścianą.

Już Duch żywota woła nań,
Potężny Duch narodu...
— Łazarzu w trumnie złotem, wstań!
Już idą brzości wachodu!

Przespalił noc, przespalił dzień,
W śmiertelne śnią spowity,
Dzwignął arzeł krakal ci,
Ze szczytu bożo świąty..

A oto szora świeci hań,
Pod niebo hejnał lań...
Łazarzu, ludu śląski, wstań!
Ty kmielcu, a bożych kmielcu..

I poczuł Śląk w swych tyłach krew,
I poczuł nowe siły...
I smartwychwstań a wznosząc śpiew,
Podźwignął się z mogily.

Śmiertelną znoj to! Krwawy trud!
Wysilak niesłychany!
Po wiekach całych — Śląk lud
Niemiocaka rewie kajdany.

W Ojczyzny imię bierze chrzesz,
Prześwity chrzesz dziewowy...
I wie, że Polska matką ma jest,
A on, że ród Piastowy!

I dąwiga się z wiekowych snów,
Po długiej smory męce...
Do Matki—Polski oto snów
Wyciąga obie ręce.

M. Konopnicka.

Akcja plebiscytowa w Łodzi.

Niezależnie od „Dnia młodzieży na
G. Śląsk”, który odbył się dn. 2 lute-
go w Łodzi jak i w całym kraju Komite-
ty plebiscytowe czynią już przygotowa-
nia do wielkiej akcji plebiscytowej p. n.
Tydzień plebiscytowy dla G. Śląska, któ-
ry odbędzie się jednocześnie w całej Rze-
czypospolitej w drugiej połowie lutego.

Obyw. Komitet Wykon. Rady Ooro-
ny Państwa wpłacił w środę do Kasj Kom-
itatu Plebiscytowego sumę 990,000 mk.
Chrześc. Tow. Właśc. Restauracji złożyło
wczoraj na ręce p. Komisarza Rządu mł.
12 tys. na plebiscyt, uchwalone na zebra-
nia Zarządu 12 b. m.

Komitet plebiscytowy ogłasza, iż o-
trzymał już 10 tys. znaczków metalowych
„Na Plebiscyt”, które są do nabycia w
komitecie w godzinach urzędowych.

Komitet plebiscytowy w Łodzi otrzy-
mał w tych dniach za pośrednictwem
Tow. Kom. Plebiscyt. w Bytomiu list z
zapytaniem czy zechce przyjąć na kilka
dni wycieczkę składającą się ze 100 osób.
Są to członkowie Związku Handlowców i
Zjednoczenia Zawodowego Polskiego Pra-
cowników handlowych, którzy nie wie-
rząc bredniom niemieckim chcą naocznie
sami przekonać się o stanie przemysłu i
handlu naszego miasta.

St. Cianciara.

Przygotowawcza praca ple- biscytowa na Górnym Śląsku rozpoczęła się.

Z rozpoczęciem działalności komi-
tetów przygotowawczych, rozpoczął się
najważniejszy okres urzędowej pracy
plebiscytowej, który według regulaminu
trwać ma trzy tygodnie, t. j. do 2 lute-
go. Następnym etmem dwutygodniowy

preparowany jest dla wyłączenia listy
pracowników do głosowania i wnoszenia
protestów dla tych osób, która w jakich-
bydł powołań, chętnych czy niechętnych,
nie zostały wpisane na listę upra-
wnionych do głosowania. O protestach
rozstrzyga w następnym etapie powie-
sowy komitet przygotowawczy, a jaki
ostatnia Instancja Komisja międzysojusz-
nicza w Opolu.

Właściciele domów „zdują” re- wizji ustawy o ochronie lokatorów.

W sali Tow. Hygienicznego w War-
szawie odbył się wiec właścicieli domów,
na którym uchwalono wezwać państw sejm-
owych, rząd i odłamy społeczeństwa, a-
żaby „w kołosa” zastanowione się i zro-
zumiawszy, że jeżeli za lokal 6-cie pokojo-
wy płacić się będzie 2 rabie przedwojen-
ne miesięcznie, a esny robczyn i wszel-
kich artykułów będą utrzymywane w wy-
sokości teraźniejszej, to domy muszą ru-
nąć w grząz. Komitencznicy „zdują”, a-
żaby S. j. m i rząd niezwłocznie poddali
rewizji świado wydaną ustawę o ochronie
lokatorów i ażeby ją zupełnie zmieni-
li, al-
be zmienili o tyle, by wysokość komoro-
wego wystarczała na pokrycie wszystkich
wydatków, związanych z utrzymaniem do-
mów w stanie używalności.

Z Elektrowni.

W dniu wczorajszym Elektrownia
Łódzka nie otrzymała ani jednego wagonu
węgla. Wobec czego od środy wstrzyma-
na jest dostawa prądu o wysokim napię-
ciu jak i o niskim wstrzymanie grozi oświe-
tleniu całego miasta. Na szczęście władze
wojewódzkie wypotyńczyły (3) 2 wagony wę-
gla dla oświetlenia miast i średnic, ja-
koż oba dworce kolejowych.

Dziś uświadczala się karygodna go-
spodarka P. U. W., która skandalicznym
lekceważeniem Elektrowni—przyczynia się
do milionowych strat. Od wczoraj wstrzy-
maly pracę wszystkie fabryki pędzone pra-
dem, jak również niektóre oddziały fabryk
pędzonych parą. Wobec czego kilkanaście
tysięcy robotników pozbawionych jest pra-
cy i z tego powodu wynikają załagry o
wynagrodzenie za postój. Całe dziesiątki
delegacji robotników przybyło do Elektro-
wni o dostarczenie prądu.

Znaczący wypadek, iż dzienne zapo-
trzebowanie Elektrowni Łódzkiej wynosi 24
wagonów, a tymczasem P. U. W. — jak
na urągawisko — przydziela po 2—3 wa-
gony.

Stanowczo mamy wymagać od Rzą-
du innego traktowania naszymi Elektrowni,
która nie tylko dostarcza światła, lecz ma
charakter wybitnie przemysłowy.

Wskatek nieotrzymywania węgla i w
ciągu dnia dzisiejszego snów nie będzie
prądu i światła.

Sprawy robotnicze

Czy na wiosnę będzie strajk
rolny.

W Warszawie w Tow. Hygienicznym,
przez związek zaw. robotników rolny-
ców, Kwpiński wygłosił odczyt o ewentu-
alności strajku rolnego i powiedział m. in.

Obecnie sytuacja jest bardzo napre-
żona wskatek stanowiska, jakie zajął Zw.
ziemian. Korzystając z faktu, iż podczas
najazda bolszewickiego na ziemie polskie
3-oh funkcyjnarzasy Związku zaw. rob.
roln. wyłamało się z pod uchwał zarządu
i wbrew wyraźnym jego rozporządzeniom,
wzięło udział w rewkomach, ziemianie po-
stanowili przed wyborami rozbić organi-
zację skupiającą 140 tysięcy zorganizowa-
nych robotników rolnych. Jeszcze w lip-
cu ub. r. t. j. przed najazdem, Zw. zaw.
rob. rolnych zgłosił żądanie podwyżki.
Kwestja ta miała być rozpatrzona w dniu
14 września ub. r. na wspólnej konferen-
cji reprezentantów Zw. zaw. robotn. rolny-
nych, Zw. ziemian oraz przedstawicieli
Rządu. Ojóż ziemianie nie stawili się za-
pełnie na konferencję, polecając oświad-
czyć min. pracy Peplowskiemu, że nie bę-
dą konferować z zdrajcami!”

Oj 14 września ub. r. zarząd Zw.
zaw. rob. rolnych dążył wszystkimi moż-
liwymi środkami do zakończenia konfliktu.
Obecnie, widząc, że sprawa stoi wciąż na
martwym punkcie, że ziemianie ani myślą
zgodzić się na wspólną konferencję, że
jednocześnie sabotują nawet komisję roz-
jemczą, zarząd Związku ogłosił w dn. 14
stycznia, że o ile Związek ziemian do dnia
1 lutego nie zmieni swego stanowiska,
robotnicy rolni będą musieli aciec się do
ostatniego środka walki, t. j. do strajku.

właścicielom cudzej własności. Przewodzący...
Właścicielom cudzej własności. Przewodzący...
Właścicielom cudzej własności. Przewodzący...

TELEGRAMY

W sprawie ochrony lokatorów.

WARSZAWA, 27. (PAT) Min. pracy i opieki społecznej komunikuje, że na mocy art. 29 ustawy o ochronie lokatorów z dnia 18 grudnia 20 r. w sprawach o eksmisję z mieszkań jedno i dwubudynkowych, sąd może z urzędu lub na wniosek pozwanego zawiesić eksmisję na czas do trzech miesięcy o ile takie zawieszenie jest usprawiedliwione...

Pasażerska żegluga napowietrzna.

GDANSK, 27. (PAT) „Danziger Zeitung” donosi, że zawiązało się tutaj między narodowe towarzystwo akcyjne celam uruchomienia regularnej żeglugi napowietrznej pociągów-pasażerskich na liniach Gdańsk, Warszawa, Lwów i Gdansk, Poznań, Kraków.

Zastój przemysłowy.

SZTOKHOLM, 27. Z kół przemysłowych dochodzą utyskiwania na brak zamówień. Wskutek tego...

ogranieźono pracę w fabrykach, spodziewane jest nawet zamknięcie 20 proc. ogółu zakładów. Około 6 tysięcy robotników pozostaje bez pracy.

NOWY JORK, 27. Towarzystwa kolejowe pensylwańskie zaproponowały urzędnikom i robotnikom niepracowanie przez jeden dzień w tygodniu. Gdyby propozycji tej nie przyjęto, towarzystwa przystąpiłyby do redukcji personelu.

Plące robotnicze spadły w Stanach Zjednoczonych mniej więcej o 22,1 proc., lecz jeszcze są wyższe o 100 proc.

Bolszawicki „Izwestja” powołują się na prasę endeczką.

RYGA, 27. „Izwestja”, podając wiadomości z Polski o zjeździe związków zawodowych, strajku pocztowym i kolejowym, kryzysie aprowizacyjnym i ogólnej sytuacji wewnętrznej, podkreślają możliwość rewolucji w Polsce.

„Izwestja” cytują „Gazetę Warszawską” jako stwierdzającą wpływy i rozwój organizacji komunistycznej w Polsce.

Bolszewicy o Wschodzie.

MOSKWA, 27. Prasa sowiecka pisze: „Najważniejszym zadaniem sowieckiego Wschodu jest podniesienie gospodarstwa wiejskiego. Wielkie obszary Syberji, Turkiestanu i kraju Kirgizów dotychczas nie są jeszcze wyeksploatowane. Podniesienie gospodarstwa wiejskiego, rozszerzenie kłosa zasiewu na kresach wschodnich, wymagają całego szeregu środków, do których należy między innymi iryga-

cja kraju (Turkiestanu) i konieczność pozyskania czynnego udziału ludności w wykonaniu nakreślonego planu. Na Wschodzie musimy się liczyć z wielką ilością niekulturalnych mieszkańców, prowadzących życie koczownicze. Irrygacyjne i elektryfikacyjne prace będą wymagały wielu rąk roboczych, które za wszelką cenę muszą być znalezione”.

„Humanite” organem bolszewików francuskich.

PARYZ, 27. „Humanite”, organ skrajnej lewicy socjalistów francuskich, stała się organem partii komunistycznej we Francji.

Powrót do podstaw monarchicznych w armji.

BERLIN, 27. „Vorwaerts” w ostatnim swym numerze omawia projekt ustawy o „Reichswehrze”, przyczem podkreśla, że ustawa ta jest oparta na nierepublikańskich podstawach.

Akcja przeciw Habsburgom.

PRAGA 27. „Lidowe Nowiny” donoszą, że min. spraw zagr. dr. Benes, zwrócił się do Rządu polskiego z projektem, by Polska przyłączyła się do akcji przeciw powrotowi Habsburgów na tron. Akcją taką podjęła Czecho-Słowacja wspólnie z Włochami.

Podobno Rząd polski odpowiedział na to wezwanie odmownie.

Ze stolicy i z kraju

Miljonówka w Płocku.

PŁOCK, 27. (PAT) „Kurier Płocki” donosi z Sierpa, że wylosowana w ostatnim tygodniu Miljonówka nie została

sprzedana i znajduje się w starożytnej kasie powiatowej.

Na plebiscyt.

PŁOCK, 27. (PAT). Rada miejska tutaj uchwaliła wypłacić na akcję plebiscytową na Górnym Śląsku 50,000 marek.

Skutkiem zamieci śnieżnej i braku światła depesz wszystkich nie otrzymaliśmy. Z tej też przyczyny nie możemy dać dzisiaj ekspozycji premiera Witosa, ogłoszonego na wczorajszym posiedzeniu Sejmu.

Komunikat.

Poświęcenie Sztandaru Restauratorów.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 30 stycznia r. b. o godz. 10-ej rano w kościele św. Stanisława Kostki odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru ufundowanego przez członków Chrześcijańskiego Stow. Wzaj. Pom. Właśc. Restauracji na m. Łódź i Okolice.

Po uroczystości o godz. 3 p. p. tegoż dnia w sali Zgromadzenia Rzeźników przy ul. Miłsza № 46 odbędzie się dla członków i ich rodzin zabawa. O jaknajliczniejszej przybyciu zarówno jak na uroczystość tak i na zabawę zaprasza

ZARZĄD.

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

Piaskowa Nr. 17, drugie podwórze.

9-10	choroby oczu	ooczlen.	dr. Gerliński
10-11	choroby wewnętrzne	„	dr. Magdziński
11-12	chor. skórne i wenier.	„	dr. Dutkiewicz
12-1	choroby kobiece	„	dr. Zagowski
	chor. wewnętrzne i dziecięce (głównie i serce)	„	dr. Dalecki
12-1	choroby skórne i kobiece	„	dr. Artyfikiewicz
11-12-1	choroby chirurgiczne	„	
2-3	chor. skórne i wenier.	„	dr. Goldberg
3-4	choroby oczu	„	dr. Skuślewicz
4-5	choroby skórne i wenier.	„	dr. Michalski
5-6	choroby skórne i wenier.	„	dr. Morke
6-7	choroby skórne i wenier.	„	dr. Jankiel
7-8	choroby skórne i wenier.	„	dr. Mittelschmidt
8-9	choroby skórne i wenier.	„	dr. Kasaw. Janiński
9-10	choroby skórne i wenier.	„	dr. Starzyński
10-11	choroby skórne i wenier.	„	dr. Czepliński

UWAGA: 1) Lecznica otwarta codziennie przez cały rok. Opłaty i opatrunki wszelkiego rodzaju—od umowy.

Kino LOM LUDOWY, ul. Przejazd № 34.

Od wtorku dnia 23 do niedzieli dnia 30 stycznia włącznie

POD OSŁONĄ NOCY

czyli MIŁOŚĆ MATKI

potężny dramat 5-actowy w 6 wielkich aktach z udziałem artystów teatru królewskiego w Kopenhadze.

Zdjęcia wytwórni weso-białawowej szawy „NORDISK”.

Ceny miejsc niskie

dla gości	dla oszczędnych
I miejsce mk 25.—	I miejsce mk. 20.—
II „ „ 20.—	II „ „ 15.—
III „ „ 15.—	III „ „ 10.—

OBRĄCZKI ŚLUBNE,

duży wybór, wszystkie fasony, pierścionki, kolczyki, zegary, zegarki, najtańszej kupić można

Brzezińska 10
Jan Placek,
przy sklepie zakład reperacyjny

FACHOWIEC

Slusarz-tokarz z kapitałem pół miliona marek poszukiwany jest jako wspólnik fabryczki maszyn rolniczych wraz z posesją w powiatowym mieście Wielkopolski. Informacje u W. Jagusia, Kilińskiego 117 od godz. 5 do 7 p. p.

Ogłoszenia d obne.

A. A. A. Kuruje meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę i różne sprzątki domowe, place najtańszej Wólczańska 43, m. 6, Chrzanowicz.

A. A. Kupuje meble, garderobę, bieliznę, futra, maszyny do szycia, dywany, place najtańszej, Benedykta 28, m. 13, parter, Łódź.

Brant Adam zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 326-3

Brzeziński Marcin zagubił legitymację chlebową, wydaną na 8 osoby. 339-1

Dwudziestoletni młodzieniec z 6-go klasowym wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek posady lub pracy biurowej. Warunki przystępne. Oferty sub. „Posada”. 325-2

Górecki Antoni zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, kołozębkę Pol. Zw. Zaw. oraz kartę Stowarz. Szereza Sportowców. Łaskawy znalazca zechce zwrócić papiery, zatrzymawszy znajdujące się tam pieniądze do sklepu „Rola”, Szkolna 5. 325-2

Górecki Wincenty zagubił legitymację policyjną, inne dokumenty i sto marek. Uczeń w analazie zechce pieniądze zatrzymać a dokumenty zwrócić do 8-go komisariatu Nawrot 53. 332-1

Hełach Marta zagubiła legitymację chlebową, wydaną na 1 osobę. 338-1

Jan Herman Eichman zagubił paszport niemiecki, wydany w Chojnach. 331-3

Jędrzejewska Rozalja zagubiła 0 paszport niemiecki, wydany w Łodzi, oraz kartę naftową i węglową, wydane w magistracie. 341-1

Kostrzycka Helena zagubiła legitymację chlebową, wydaną na 1 osobę. 341-1

Kubiak Franciszek zagubił kartę węglową, wydaną w magistracie. 337-1

Kupuje brylanty, złoto, srebro, diamenty, perły i różne zegarki oraz stare zegary, place najlepsze ceny, proszę się przekonać № 7 Konstancyńska ul. 7, prawa odłoga L-pletę Z. MILICH. 4637-20

Kujawa Józef zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 341-1

Krawiec wojskowy

Sz. Feldsauer (ul. Piotrkowska 66), wykonywa tanio i solidnie wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wojskowego i cywilnego wchodzące.

Kupuje meble, garderobę, bieliznę, futra, dywany, maszyny do szycia. Place najtańszej. Wajnarajch, Benedykta 19, w sklepie. 324-1

Lambrecht Franciszek zagubił legitymację chlebową, wydaną na 7 osób. 325-1

Orszulak Stefania zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 324-3

Pappo Otto zagubił legitymację chlebową, wydaną na 1 osobę. 341-1

Pszczek Anna zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 333-3

Pietras Jan zagubił kartę bezterminową powołania do wojska, wydana z P. K. U. w Łodzi.

Pralnia chemiczna

adw. H. Sulic, posiada obecnie n-byta przez S. Feldsauer, Łódź, ul. Wschodnia № 57 poleca się awadze publiczności. Powierzone obstarunki wykonują tanio i solidnie.

Sklep spożywczy

do sprzedania, Łomżyńska № 24, naprzeciwko szpitala. 315-5

Ubrania

mięskie z bostonu wełnianego, spodnie w paski, ubrania kurtowe od Mk. 2800, ubrania w dżymy wybrzeże dla chłopów i dzieci od Mk. 850.—, paletka i buczerki, paleta magiska na wacie z kołnierzem karakulowym od Mk. 5500-1 od Mk. 4500.—, paleta jesionna od Mk. 3000.—, paleta damska modne kolorystyki Mk. 2000.—, obuwie modne solidny wybór. Poleca chrześcijańska składnica towarowa z od firm „Jarmark Łódzki”, Łódź, ul. Piotrkowska № 44. 4651-5

Włókniewski Jan zagubił kartę naftową, wydaną w magistracie. 335-1

Wernic Józef zagubił paszport niemiecki, kartę powołania rocznika 1902, oraz kontrolę deputatową, wydaną z fabryki Grohmana. 312-3

Wahl Feliks zagubił kartę restrycyjną rocznika 1893, wydaną przez P. K. U. w Łodzi.

DRUKARNIA AKCYDENSOWA

„PRACA”

PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA ROBOTY DUKARSKIE np.: RACHUNKI, BLANKIETY, CYRKULARZE, KWITARJUSZE, APISZE, PROGRAMY i t. p. DLA STOWARZYSZEŃ I ORGANIZACJI ROBOTNICZYCH ZNACZNE USTĘPSTWO.

„PRACA”